

Co się działo we wsi Chorzów przed plebiscytem?

Kościół – przemysł – rolnictwo
w perspektywie socjologii wizualnej

Jacek Nowak

Politechnika Śląska w Gliwicach

Piotr Wróblewski

Uniwersytet Śląski w Katowicach

W artykule zamierzamy zanalizować podstawowe instytucje społeczne wsi Chorzów w latach poprzedzających plebiscyt¹. Źródłem danych będą przede wszystkim dokumenty historyczne i wizualne w postaci kartek pocztowych oraz fotografii archiwalnych. Drugie z wymienionych staną się przedmiotem interpretacji w oparciu o analizę semiologiczną². Wtórnej analizie poddamy również dane zebrane przez autorów pierwszych monografii wsi Chorzów – Ludwika Musioła i ks. Jana Machy – oraz opisany przez Jana Drabinę sposób funkcjonowania osady przyznanej bożogrobcom w 1257 roku. Teza artykułu zakłada, że okres od kasaty tego zakonu w 1810 roku do plebiscytu w 1922 roku to czas wielkich przemian, jakie dokonały się w strukturze urbanistycznej i społecznej wsi Chorzów, która – przyłączona w 1934 roku do miasta Królewska Huta – nadała swą nazwę nowemu miastu. W sferze symbolicznej zmiany zaszły na przełomie XIX i XX wieku

■ 1 Zgodnie z najszerszym rozumieniem instytucje należy traktować „jako podstawę porządku (czy też ładu) społecznego”: G. Skąpska, M. Ziółkowski, *Instytucja społeczna*, [w:] *Encyklopedia socjologii*, t. 1, red. A. Kojder et al., Warszawa 1998, s. 317.

2 Interpretacja semiologiczna, strukturalistyczna lub dyskursywna oraz analiza hermeneutyczna to wyróżnione przez Piotra Sztompkę sposoby badań obrazu fotograficznego. Socjologia wizualna zajmuje się badaniem celowo wytworzonych przedstawień wizualnych (np. materiały wyborcze) oraz przejawów wizualnych (np. wygląd ubioru ludzi głosujących w wyborach): zob. P. Sztompka, *Socjologia wizualna*, Warszawa 2005, s. 7–8 i 75–95.

– „gotycki” kościół, szyby kopalniane i kominy elektrociepłowni stały się znakami symbolicznymi wsi.

Od lokacji wsi do kasaty zakonu

Dzieje pierwszej osady na terenie, na którym znalazła się miejscowość określana jako Chorzów, badacze datują na początek XII wieku³. Podobnie jak wiele innych została ona całkowicie zniszczona podczas najazdu tatarskiego w 1241 roku⁴. W latach 50. XIII wieku Władysław opolski zezwolił na lokowanie wsi na prawie niemieckim zakonowi bożogrobców z Miechowa w Małopolsce. Miało się to przyczynić do skolonizowania terenu leżącego nieopodal Bytomia. Jedną z wsi określono w dokumencie jako *Charev*⁵. Inną miejscowością nadaną miechowitom był *Crasny Domb*. Zakonnicy zostali zwolnieni od „opłat i danin”, przyznano im także uprawnienia sądownicze w obrębie dwóch osad znanych później jako Chorzów i Dąb, które były ich własnością do pierwszego dziesięciolecia XVIII wieku.

Na podstawie najstarszych zapisów potwierdzających płacenie świętopietrza przez parafię chorzowską, w skład której wchodził Dąb, można ustalić, że w XIV wieku parafię bożogrobców zamieszkiwało 330 mieszkańców⁶. Majątek Chorzów-Dąb oraz bytomski szpital zakonników opisuje Jan Długosz⁷. Polski kronikarz podał w XV wieku, że oprócz łąnów ziemi przyznanej kmieciom i sołtysowi we wsi był folwark. W skład majątku wchodziły również lasy i łąki. Uprawiane w Chorzowie grunty nie przynosiły dużych zbiorów. Mieszkańcy, oprócz uprawy ziemi, zajmowali się wydobywaniem rud żelaza na potrzeby hutnictwa rozwijającego się w Tarnowskich Górach. Biorąc pod uwagę perspektywę władzy monarszej, „[...] w 1526 roku cały Śląsk po bezpotomnej śmierci króla czeskiego Kazimierza Jagiellończyka, na mocy zwartych jedenaście lat wcześniej układów wiedeńskich, przeszedł na przeszło 200 lat pod berło Habsburgów”⁸.

W XVI i XVII wieku wybuchały spory między chłopami a proboszczem chorzowskim o wysokość „obowiązków względem pana”⁹. Praca w dobrach właściciela – pańszczyzna – oraz obowiązek oddawania części płodów na jego rzecz wchodziły w zakres chłopskich zobowiązań. Mieszkańcy wsi musieli ponosić również trudy związane z konfliktami zbrojnymi.

■ 3 J. Macha, *Monografia Starego Chorzowa*, [w:] *Chorzów (Stary). Trzy historie*, red. G. Grzegorek, Katowice 2007, s. XX.

4 J. Drabina, *Historia Chorzowa 1257–2000*, Chorzów 2007, s. 13.

5 J. Macha, *Monografia Starego...*, s. XXV.

6 J. Drabina, *Historia Chorzowa...*, s. 22.

7 T. Klencza, *Dotacja kościelna Chorzów-Dąb*, [w:] *Chorzów (Stary)...*, s. 18–19; J. Drabina, *Historia Chorzowa...*, s. 20.

8 J. Drabina, *Historia Chorzowa...*, s. 58.

9 J. Macha, *Monografia Starego...*, s. XXII.

mi toczonymi przez absolutystycznych władców (cesarzy) XVII-wiecznej Europy. W trakcie wojny trzydziestoletniej (1618–1648) władzę nad bytomskim państwem stanowym z woli Habsburgów objęli hrabiowie Henczel von Donnersmarckowie¹⁰.

Na terenach majątku na początku XVIII wieku zaczęto wydobywać rudę żelaza, a później węgiel¹¹. W następnym stuleciu wieś liczyła 575 mieszkańców, a w jej obręb wchodziło 120 posesji¹². W wyniku wojen śląskich Habsburgowie utracili prawie cały Górny Śląsk na rzecz Królestwa Pruskiego¹³. Dalsze zmiany w strukturze społecznej i ekonomicznej wsi nastąpiły w XIX wieku, a związane były z kasatą zakonu bożogrobców w tym państwie i zniesieniem poddaństwa chłopów oraz pojawieniem się nieopodal Chorzowa ważnych wynalazków rewolucji przemysłowej, do których należy zaliczyć wielki piec służący do wytopu surówki z rud żelaza i szyby wydobywcze z napędem parowym¹⁴.

Kościół

Kościół, który znajduje się obecnie w Chorzowie Starym, został poświęcony w 1892 roku. Pierwsza świątynia pw. św. Marii Magdaleny posadowiona w osadzie była kościołem szpitalnym, wzniesionym pod koniec 1299 roku¹⁵. Do czasu wybudowania w Chorzowie u schyłku XIX wieku dużego kościoła z czerwonej cegły na przestrzeni prawie sześciu wieków posługa religijna była sprawowana w kilku innych świątyniach. Jedna z nich została zniszczona w czasie wojen husyckich, kolejna spłonęła, a następna została rozebrana i odbudowana, by umożliwić pomieszczenie większej liczby wiernych¹⁶.

Neogotycki kościół z końca XIX wieku stał się znakiem symbolicznym wsi Chorzów. Górującą nad okolicą budowlę często przedstawiano na widokówkach. Dokument napisany odręcznie (*Kurrentschrift*) w języku niemieckim na pergaminie i umieszczony w wieży przez budowniczych świątyni opisywał między innymi wielkie postacie i wydarzenia z życia Kościoła katolickiego w Cesarstwie Niemieckim, a kończył się zdaniem:

■ 10 J. Drabina, *Historia Chorzowa...*, s. 59–60.

11 L. Musioł, *Monografia Chorzowa Starego*, [w:] *Chorzów (Stary)...*, s. 136; oraz R. Kurek, *Dwa wieki chorzowskiego przemysłu*, t. 1, Chorzów 2007, s. 28–30.

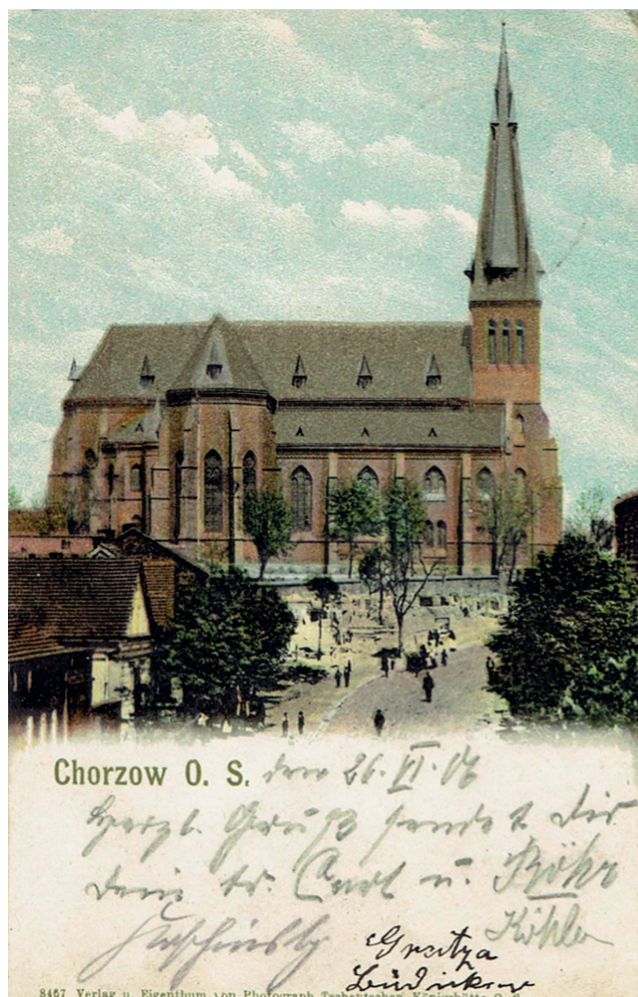
12 L. Musioł, *Monografia Chorzowa...*, s. 154.

13 J. Drabina, *Historia Chorzowa...*, s. 60.

14 Na terenie Środkowych Łągiewnik, czyli w kolonii Królewska Huta, w 1802 roku wybudowano wielki piec i rozpoczęto spust surówki. Osada liczyła 18 domów. Nieopodal znajdowała się kopalnia „Król”, w której w 1814 roku zastosowano parową maszynę wyciągową: por. R. Kurek, *Dwa wieki...*, t. 1, s. 48–49, ryc. I–III, s. 224.

15 J. Macha, *Monografia Starego...*, s. XXXVII.

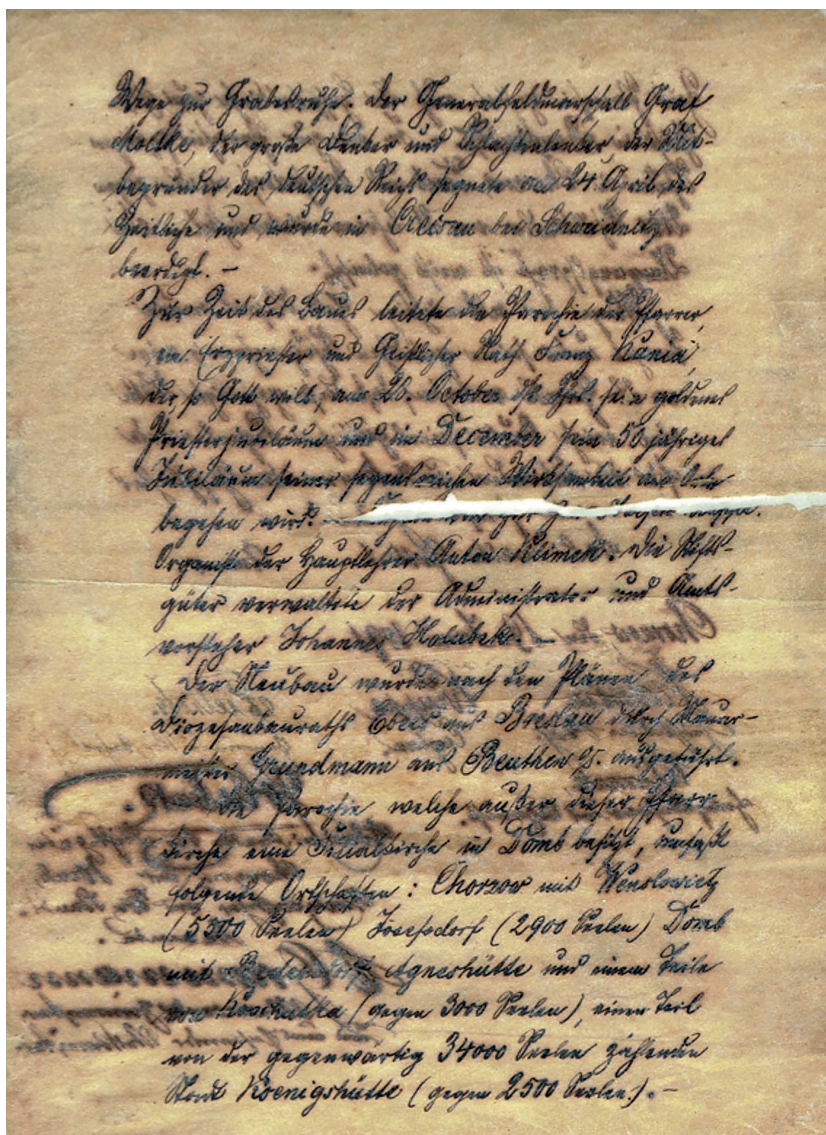
16 Ibidem, s. XXXVII–XLIV.



Fot. 1. Pocztaówka z widokiem na kościół pw. św. Marii Magdaleny

Źródło: archiwum prywatne J. Nowaka

Do parafii należy również kościół szpitalny pw. / Świętego Ducha w Bytomiu na Górnym Śląsku – W należących / do parafii szkołach w Chorzowie, na Dębie i na Józefowcu chodzi / 2100 dzieci naucza- nych przez 21 nauczycieli. Na co dzień / używa się przeważnie języka polskiego. / Niech wszechmogący Bóg weźmie / w łaskawą opiekę tę nową świątynię, niech / udzieli łaski, aby to uświęcone miejsce / stało się bogatym źródłem jego boskiego / błogosławieństwa dla żyjących i przyszłych pokoleń [fragment nieczytelny – P.W.]! W imię Boga Ojca! Amen¹⁷.



Fot. 2. Dokument z kuli na wieżę kościoła

Źródło: archiwum prywatne J. Nowaka

Pod tekstem widnieją podpisy: proboszcza, wikarego, nauczyciela-organisty, naczelnika gminy, zarządcy folwarków oraz mistrza budowlano-ciesielskiego.

Dwujęzyczność ludności, polegającą na używaniu języka polskiego i niemieckiego, na początku XX wieku w Chorzowie i Królewskiej Hucie odzwierciedlają druki okolicznościowe – obrazki wydawane z okazji święceń kapłańskich czy pierwszej komunii świętej.

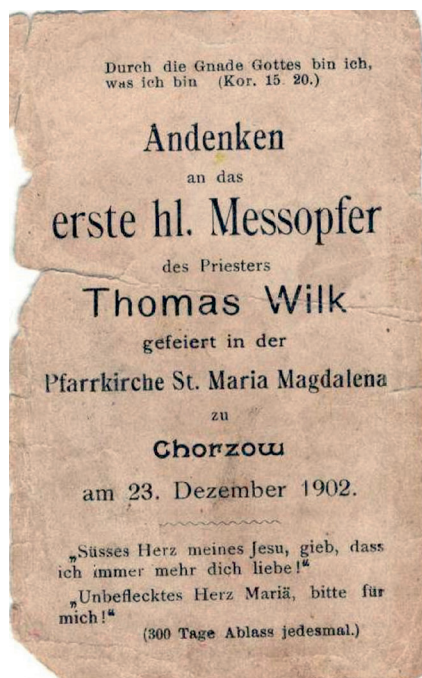


Fot. 3. Obrazek prymicyjny z 1908 roku w języku polskim

Źródło: archiwum prywatne J. Nowaka

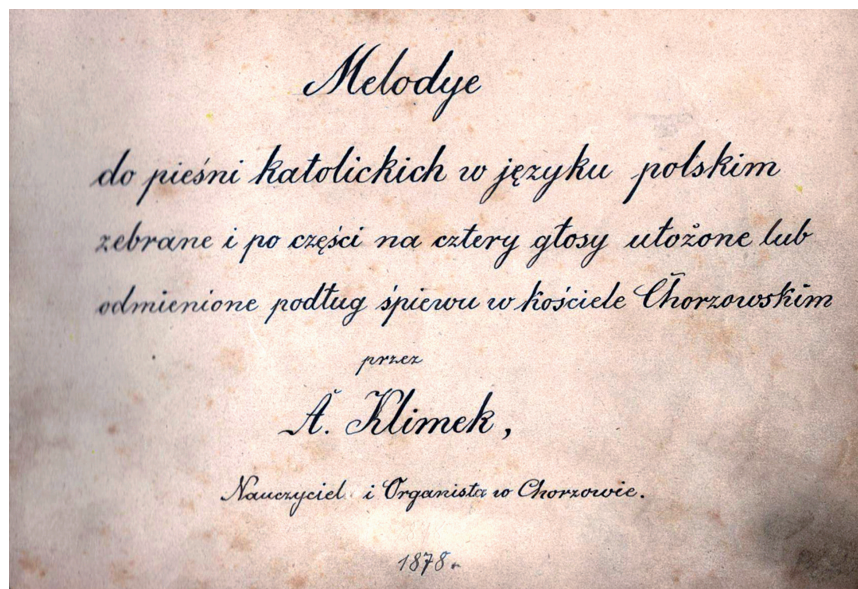
Monografie Tomasza Klenczara, ks. Jana Machy i Ludwika Musioła poświęcone Chorzowowi Staremu nie poruszają kwestii związanych z mieszkańcami używającymi na co dzień niemieckiego, który był językiem urzędowym. Posługiwała się nim ludność, która w czasie uprzemysłowienia przyjechała do Chorzowa z innych regionów Cesarstwa Niemieckiego. Jego znajomość zapewniała szkoła pruska¹⁸. Zwykle nauczyciel sprawował również funkcję organisty w kościele. Anton Klimek, który dzierżył ten podwójny urząd (uczył w szkole na przełomie wieków XIX i XX), akompaniując do nabożeństw, posługiwał się jednak śpiewnikiem w języku polskim.

■ 18 L. Musioł, *Monografia Chorzowa...*, s. 149–150.



Fot. 4. Obrazek prymicyjny z 1902 roku w języku niemieckim

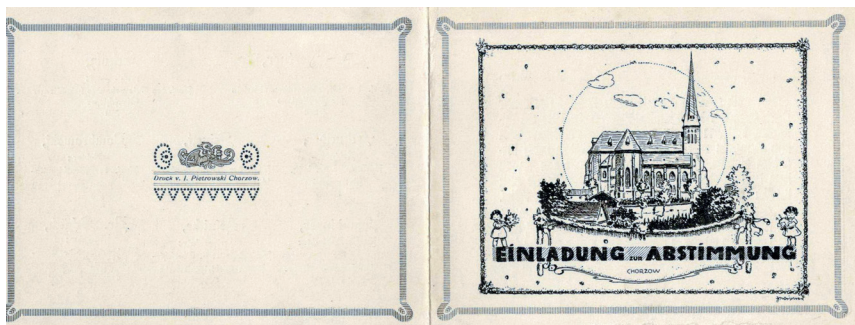
Źródło: archiwum prywatne J. Nowaka



Fot. 5. Strona tytułowa śpiewnika nauczyciela i organisty kościoła chorzowskiego

Źródło: archiwum prywatne J. Nowaka

Tuż przed plebiscytem pojawił się druk „Einladung zur Abstimmung” („Zaproszenie na plebiscyt”) z wizerunkiem kościoła pw. św. Marii Magdaleny i tekstem zachęcającym do udziału w głosowaniu.



Fot. 6. Druk okolicznościowy z okazji plebiscytu: „Zaproszenie na plebiscyt”. Na odwrocie m.in. słowa w języku niemieckim „Ojczyzna w niebezpieczeństwie – Nie może zabraknąć żadnego głosu!”. Druk: Wydawnictwo J. Pierowski, Chorzów.

Źródło: archiwum prywatne J. Nowaka

Do udziału w głosowaniu zachęcali: przewodniczący Niemieckiego Komisariatu Plebiscytowego, Związku Wiernych Ojczyźnie Górnoślązaków, Niemieckiej Katolickiej Partii Ludowej, Socjaldemokratycznej Partii Niemiec, Niemieckiej Partii Narodowej, dyrektor kopalni „Laura”, naczelnik inżynier elektrowni i dyrektor zakładów azotowych. Przy ich funkcjach widnieje nazwisko, a tekst zaproszenia znajduje się na rewersie druku okolicznościowego.

Gospodarstwa chłopskie

Wieś Chorzów zmieniała oblicze w dobie rozwoju przemysłu w XIX wieku. Jej zabudowania zostały wzniesione najpierw wokół kościoła i folwarku, później można wskazać, że nowe budynki sytuowano wzdłuż drogi prowadzącej z osady Dolne Hajduki do chorzowskiego folwarku, a przecinały ją drogi wiodące z kolonii Królewska Huta tuż obok Bytkowa do Mysłowic. Ten układ sieci dróg, zabudowań oraz gruntów kopalń i hut widoczny jest na mapie nazwanej *Plan sytuacyjny gliwickiego, królewskohuckiego i brzęczkowickiego rewiru górniczego węgla kamiennego*¹⁹. Na litografii z początku XX wieku widać jeszcze murowane budynki i obiekty przemysłowe oraz pola, które otaczają wieś.

■ 19 A. Złoty, *Chorzów w dawnej kartografii*. Katowice 2006, s. 111 i okładka.



Fot. 7. Pocztówka – litografia wykonana przez wydawnictwo J. Olearczyk z Chorzowa, wysłana w 1902 roku, ilustracje przedstawiają ogólny widok wsi, parafialną gospodę Johana Engelsa, elektrownię i dworzec kolejowy

Źródło: archiwum prywatne J. Nowaka

Rolnictwo było podstawą utrzymania ludności Chorzowa od końca XIII do połowy XIX wieku. Gleba na terenie wsi pozwalała na uprawianie żyta i owsa²⁰. Wraz z rozwojem przemysłu od początków XIX wieku na Górnym Śląsku wzrastała też liczba osób znajdujących zatrudnienie w kopalniach i hutach stosujących wynalazki rewolucji przemysłowej z fabrycznym sposobem organizacji produkcji. Gospodarstwa chłopskie były bardzo rozdrobnione. Jedną z liczebniejszych (obok zagrodników) grup chłopów w 2. połowie XIX wieku stanowili biedni chałupnicy, którzy pracowali między innymi w cudzych gospodarstwach rolnych²¹.

20 J. Drabina, *Historia Chorzowa...*, s. 11.

21 Ibidem, s. 25.

Wielki wybór zajmujących i pouczających książek znajduje się w ilustrowanym katalogu wydawnictw ludowych Miarki.



Adres: K. Miarka Spółka, Mikołów-Nikolai 29, Oberschlesien.

Typy ludu śląskiego z okolicy Królewskiej Huty

Fot. 8. Pocztówka kolorowana wydana przez księgarnię Karola Miarki w Mikołowie: „Typy ludu śląskiego z okolicy Królewskiej Huty”, przedstawiająca odświętny strój rozbarski noszony przez mieszkańców wsi Chorzów

Źródło: archiwum prywatne J. Nowaka

Ubiór odświętny noszony przez mieszkańców wsi Chorzów miał cechy stroju rozbarskiego²². Przybierał różne formy w zależności od stanu społecznego, pory roku i przeznaczenia²³. Mężczyźni nosili płócienną koszulę z kołnierzykiem, pod którym zawiązywali jedwabną chustkę lub wstążkę. Dodatkowo zakładali kaftan z długimi rękawami, a pod niego kamizelkę. Wdziewali najczęściej granatowe spodnie, a nogawki wsadzali do butów

■ 22 E. Krasnodębska, *Strój rozbarski (bytomski)*, [@:] www.dialektologia.uw.edu.pl/index.php?l1=slaska-kultura-ludowa&l2=stroj-ludowy, dostęp: 4.10.2019.

23 G. Stachowiak, *Śląskie stroje ludowe*, [@:] www.merynka.pl, dostęp: 2.09.2019.



Fot. 9. Kartka pocztowa wydana przez fotografa Maxa Steckla w Królewskiej Hucie, na zdjęciu wójt Chorzowa

Źródło: archiwum prywatne J. Nowaka

z cholewami. Bogaci mężczyźni nosili na głowie czapkę – *tchórzówkę*. Kobięcy strój składał się ze spódnicy do kostek, fartucha, białej bluzki, żakietu zapinanego z przodu na guziki oraz czepca lub chusty²⁴. Tkaninami dobraćanymi do stroju kobiecego były adamaszek, żakard czy jedwab²⁵.

■ 24 *Strój rozbarsko-bytomski*, [a:] www.dladziedzictwa.org/2012/08/18/stroj-rozbarsko-bytomski-w-kilku-odmianach-zachowal-sie-do-czasow-obecnnych/, dostęp: 7.08.2019.

25 *Strój Bytomski*, [a:] www.polskatradycja.pl/folklor/stroje-ludowe/slask/119-stroj-bytomski.html, dostęp: 10.08.2019.

Zabudowania chorzowskich gospodarzy ulokowane były wzdłuż obecnej ulicy Bożogrobców oraz przy placu św. Jana. Domy stały szczytami do drogi, a w zagrodach znajdowały się również stodoły i chlewy. Pola położone za zagrodami przyjmowały kształt pasów²⁶.



Mapa 1. Fragment mapy Chorzowa z 1901 roku przedstawiający centrum wsi, układ dróg i usytuowanie zagrod, wydana przez Wyższy Urząd Królewski we Wrocławiu

Źródło: Archiwum Państwowe w Katowicach, *Topographie zur Flözkarte vom nördlichen Teil des Oberschlesischen Steinkohlenbeckens*

Układ gospodarstw, których pozostałości znajdują się jeszcze dziś w Chorzowie Starym wokół placu św. Jana, został w omawianym okresie wyparty przez dwu- i trzypiętrowe kamienice wznoszone dla robotników zakładów powstających na terenie wsi wzdłuż ulicy nazywanej kiedyś Kościelną, a teraz Bożogrobców.

Zakłady przemysłowe

Na terenie przyległym do wsi od połowy XVI wieku kopano rudy darniowe, które dostarczano do kuźnicy boguckiej (Katowice), Bytomia czy Tarnowskich Gór. Pod koniec XVIII wieku odkryte zostały bogate i łatwe w eksploatacji złoża węgla kamiennego. W 1787 roku ks. Ludwik Bojarski uzyskał od urzędu górniczego we Wrocławiu zgodę na wydobywanie węgla na ziemiach majątku Chorzów²⁷. Ryszard Kurek, autor prac o dziejach industrializacji na Górnym Śląsku, uznaje lata 1790–1820 za czas narodzin chorzowskiego przemysłu²⁸. W Chorzowie zaczęła działać kopalnia „Król” założona przez pruskie władze górnicze, która nazywała się pierwotnie „Prinz Karl von Hessen” (1791 rok)²⁹. Do zakładu należały cztery pola górnicze sięgające daleko poza obręb dawnego chorzowskiego majątku.

W 2. połowie XIX wieku zachodzą zmiany związane z wprowadzeniem na terenie Chorzowa wynalazków rewolucji przemysłowej – transportu kolejowego i maszyny parowej, wspomagającej pracę silników napędzających kopalniane pompy i wieże wyciągowe. W 1868 roku wybudowano we wsi dworzec kolejowy³⁰. Przejęcie towarzystw kolejowych przez rząd wpłynęło w Cesarstwie Niemieckim na ujednolicenie systemu tego typu transportu³¹. Wybudowano trasę Hajduki – Królewska Huta – Chorzów. Historyk kolejnictwa napisał: „Stacja Chorzów (Stary) została oddana do eksploatacji z racji połączenia z Bytomiem (odcinkiem długości 5,16 km), co miało miejsce 1 maja 1895 roku”³². Takie połączenia dawały możliwość transportu węgla zarówno do hut Górnego Śląska, jak i dalej do Wrocławia przez Gliwice, Opole czy do Mysłowic, które były stacją graniczną.

Na chorzowskiej stacji znajdowały się telegraf, przechowalnia bagażu, poczekalnia dla pasażerów 1 i 2 klasy. Na fotografii (fot. 10) można wyróżnić urzędników w czapkach i mundurach, pracowników administracyjnych w marynarkach i kapeluszach oraz fizycznych w ubiorze roboczym i czapkach. Przed nimi stoi naczelnik stacji w mundurze *Königlich Preussische Staatseisenbahnen* z odznaczeniami.

■ 27 R. Kurek, *Dwa wieki...*, t. 1, s. 28–30.

28 Ibidem, s. 31.

29 J. Jaros, *Słownik historyczny kopalń węgla na ziemiach polskich*, Katowice 1984, s. 67.

30 R. Kurek, *Dwa wieki...*, t. 1, s. 227.

31 K. Sojda, *Dzieje komunikacji szynowej na terenie miasta Chorzowa*, [w:] *Kultura i obyczajowość mieszkańców Śląska w XIX i XX wieku. Materiał z sesji naukowej 7 października 2000 roku*, red. J. Kurek, Chorzów Batory 2001, s. 145.

32 Ibidem, s. 145.



Fot. 10. Grupa zawodowa – pracownicy stacji Chorzów, fotograf nieznan

Źródło: archiwum prywatne J. Nowaka

Trzech mężczyzn w roboczych kurtkach było pracownikami tabo-ru kolejowego, a pozostali, w mundurowych płaszczach, pełnili funkcje urzędnicze i administracyjne. Na patkach umieszczonych na stójkach płaszcza naszyte były insygnia kolejarskiej hierarchii.

Sieć kolejowa składała się z wąskotorowego transportu towarowego i pasażerskiego oraz tramwajów górnośląskich, budowano ją od 1898 do 1902 roku³³. Łączyła wieś Chorzów między innymi z Królewską Hutą, Hajdukami, Siemianowicami, Katowicami i Bytomiem.

Znaczącym wydarzeniem w historii uprzemysłowienia Chorzowa było uruchomienie w 1898 roku elektrowni zasilanej węglem kamiennym³⁴. Przedsiębiorstwo sprzedawało energię zakładom przemysłowym, sieciom tramwajowym i na potrzeby oświetlania miasta Królewska Huta oraz prywatnym użytkownikom. Właścicielem elektrowni była spółka Schlesische Elektrizitäts- und Gas AG z Wrocławia. Na początku XX wieku zakład był wielokrotnie modernizowany, co zwiększało produkcję energii.

Decyzję o budowie elektrowni podjęto zaledwie kilka lat po wybudowaniu takowej w Berlinie przez przedsiębiorstwo AEG, które wznosiło zakład w Chorzowie i w Zaborzu – Zabrze.

³³ R. Kurek, *Dwa wieki...*, t. 1, s. 168–170.

³⁴ Ibidem, s. 122–124, 170–175.

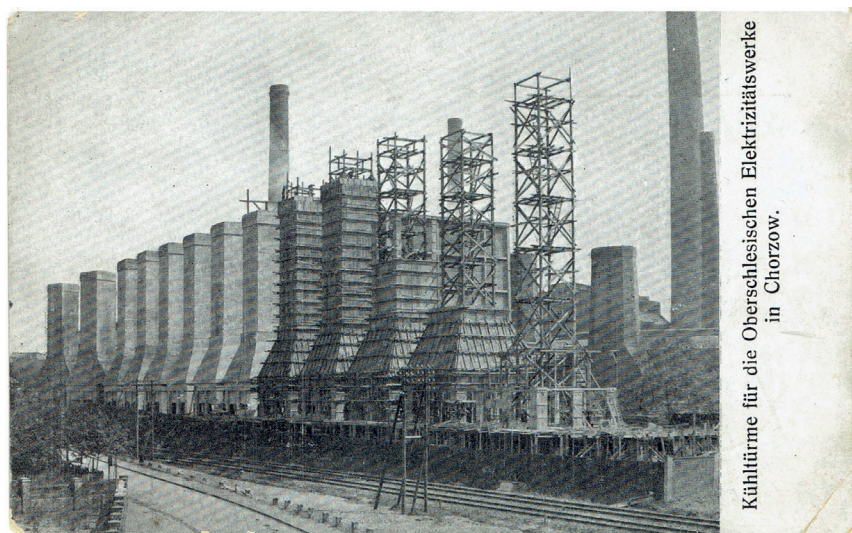


Foto. 11. Pocztówka z około 1897 roku przedstawiająca wieże chłodnicze elektrowni w Chorzowie podczas budowy

Źródło: archiwum prywatne J. Nowaka

Na życie ekonomiczne i społeczne wsi Chorzów silnie oddziaływały lokowane na jej terenie kopalnie. Odkrycie i eksploatacja pokładów węgla kamiennego w odległości około 700 m od wsi przypada na koniec XVIII wieku³⁵. Prostymi metodami wydobywano go wówczas z pokładu położonego 5 m pod ziemią, który nosił nazwę „Jadwiga”. Pruskie państwo również eksploatowało złoża, a zakład wydobywczy przyjął nazwę kopalni „Król” i obejmował pola górnicze o powierzchni 29 km² ³⁶. Jego część sprywatyzowano w 1870 roku. Później wydzielono spółkę, która zarządzała majątkiem nowo utworzonej kopalni „Hrabina Laura”, prowadzącą eksploatację na polu wydobywczym 606 ha, na terenie zlokalizowanym w obrębie gminy chorzowskiej i tuż poza jej granicami³⁷. Wraz z rozwojem przemysłu dobudowywano nowe szyby, które znalazły się na terenach Maciejkowic oraz *Chorzower Wald*, czyli terenów, na których obecnie znajduje się częściowo Park Śląski (kopalnia „Król”). Górnictwo stało się podstawą utrzymania chorzowskich rodzin. Wprowadzono doń nowe urządzenia pozwalające na wydobycie warstw węgla zalegających w coraz to głębszych pokładach. Oprócz szybów wydobywczych powstały wentylacyjne i odwadniające. Sięgano po złoża znajdujące się ponad 400 m pod ziemią.

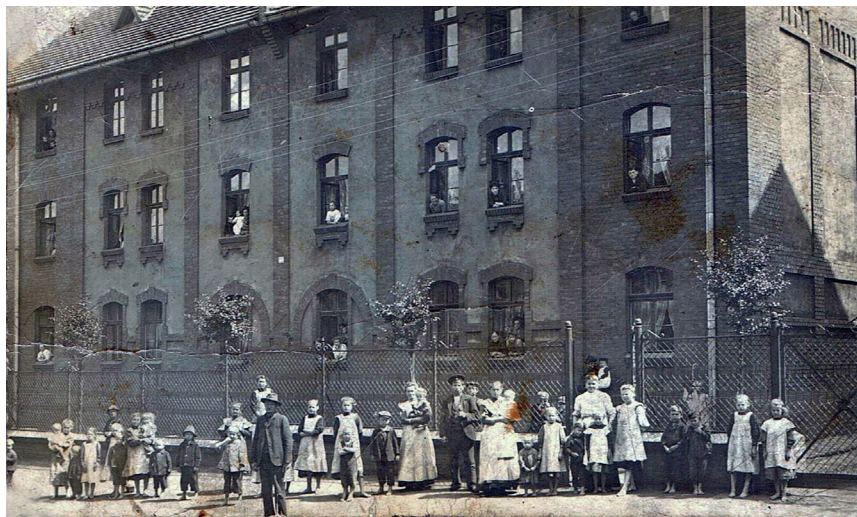
³⁵ Ibidem, s. 29–30.

³⁶ Ibidem, s. 38.

³⁷ J. Jaros, *Historia kopalni Król w Chorzowie (1791–1945)*, Katowice 1962, s. 9–10.

Symbolika ubioru codziennego i uroczystego

Na początku XX wieku obok kopalni „Hrabina Laura”, której główna siedziba była położona nieopodal dzisiejszych ulic Wiejskiej, Legnickiej i Nowej (między elektrownią a „Konstalem”), wybudowano łaźnie dla mężczyzn i kobiet oraz cechownię – budynek, w którym robotnicy gromadzili się przed pracą i otrzymywali odznakę identyfikacyjną, a po zakończeniu roboczej dniówki wypłacano im wynagrodzenie. Na terenie wsi budowano domy mieszkalne dla górników i ich rodzin. Ludność robotnicza i urzędnicza zaczęła dominować w przestrzeni wsi³⁸.



Fot. 12. Grupa sąsiedzka przed domem robotniczym pracowników kopalni przy ulicy 17 Sierpnia w Chorzowie, około 1916 rok, fotograf nieznany

Źródło: archiwum prywatne J. Nowaka

Na fotografii (fot. 12) wykonanej najprawdopodobniej w czasie I wojny światowej można dostrzec wiele dzieci i kobiet, a nielicznych mężczyzn. W centrum, przed rzędem osób, stoi starszy mężczyzna w znoszonym kapeluszu typu *borsalino* i marynarce³⁹. Drugi z mężczyzn nosi trzyczęściowe ubranie, a na głowie kolejarską czapkę z pruskimi insygniami. Wszystkie kobiety mają fartuchy uszyte z lnianej tkaniny, a dziewczynki – fartuszki bez rękawów. Taki ubiór noszono w dzień powszedni, w czasie prac domowych. Niektórzy chłopcy stoją z głowami nakrytymi filcowymi kapeluszami lub tweedowymi kaszkietami. Do fotografii pozują również kobiety wyglądające przez okna, z przedramionami opartymi na parapetach, a niektóre z nich trzymają na ręku małe dzieci.

³⁸ R. Kurek, *Dwa wieki...*, t. 1, s. 129. Zob. też: J. Jaros, *Historia kopalni...*, s. 63.
³⁹ A. Sieradzka, *Tysiąc lat ubiorów w Polsce*, Warszawa 2003, s. 222.

W czasie uroczystości religijnych obowiązywał inny ubiór. Prawie każda osoba miała strój świąteczny (oficjalny) noszony do kościoła, określany gwarowo *na niedziela*. Można dostrzec, że wierni zgromadzeni przed kaplicą św. Jana Sarkandra (fot. 13) w czasie uroczystości ku czci Bożego Ciała ubrani są *po pańsku*, czyli zgodnie z kształtującą się wtedy modą, której nośnikiem była burżuazja⁴⁰. W opozycji do tego stroju funkcjonował ubiór *po chłopsku*.



Fot. 13. Ołtarz wzniesiony w związku z obchodami Bożego Ciała przy kaplicy św. Jana Nepomucena w 1. dekadzie XX wieku, fotograf nieznan

Źródło: archiwum prywatne J. Nowaka

Na fotografii (fot. 13) widać, że niektóre kobiety to *chłopionki* – ubrane w nakazany tradycją strój ludowy, na głowach mają drogie kupne chusty z adamaszku, żakardu czy jedwabiu noszone na odświętne okazje. Czterech mężczyzn, wybranych do noszenia baldachimu w procesji, a przy ołtarzu na Boże Ciało stojących przy baldachimie, ubranych jest w strój rozbarski. Ta tradycja utrzymuje się współcześnie w Dąbrówce Wielkiej (obecnie dzielnica Piekar Śląskich) oddalonej od Chorzowa o 12 km.

40 Ibidem, s. 224.

Chorzowska młodzież płci męskiej ubrana jest w bardzo zróżnicowany sposób, uzależniony od statusu społecznego. Po prawej stronie w pierwszym rzędzie (zwróconym do aparatu fotograficznego) można dostrzec młodzieńca starannie uczesanego z przedziałkiem z boku, w trzyczęściowym garniturze i koszuli ze stojącym kołnierzykiem o umiarkowanej wielkości⁴¹, ale po lewej stronie stoi chłopak z rozczochraną fryzurą, ubrany w pasiastą rozpiętą koszulę.

Tuż przed plebiscytem: wojna – powstania śląskie

Okresem największego rozwoju gospodarczego wsi Chorzów były lata 1899–1914. Fenomen ekonomicznego wzrostu wystąpił w położonych nieopodal miastach Królewska Huta, Katowicach, Bytomiu i okolicznych gminach wiejskich. W Chorzowie w 1916 roku wybudowano zakłady azotowe wytwarzające karbid, stosowany w górnictwie i hutnictwie, oraz nawozy sztuczne. Przedsiębiorstwo należało do państwa niemieckiego i nazywało się *Oberschlesische Stickstoffwerke AG (Reisch Stickstoffwerke)*⁴².

W analizie elementów stanu świadomości chorzowian w czasie I wojny światowej i okresie powstań śląskich posłużono się zapisami pochodzącymi z *Chronik* (kronika) szkoły podstawowej, która została wybudowana w latach 1908–1909 i do dziś prowadzi zajęcia edukacyjne przy ulicy 17 Sierpnia jako Szkoła Podstawowa nr 24⁴³. Kiedy placówka rozpoczynała pracę w roku szkolnym 1909, była trzecią szkołą podstawową działającą w chorzowskiej gminie. W zapisach z 1914 roku można odczytać entuzjazm kronikarza związany z faktem stawienia się wielu ochotników do walki, „[...] w której Niemcy zmuszone są bronić przed wrogiem swoich najświętszych wartości”⁴⁴. Z Chorzowa powołano do wojska 500 rezerwistów, wśród nich również nauczycieli. Nastroj bojowy wówczas opada, w kronice pojawiają się opisy trudności związanych z organizacją lekcji oraz brakiem żywności. Wpis z 1916 roku rozpoczyna się słowami: „Również nowy rok zastał nas w toku toczącej się nadal straszliwej wojny”⁴⁵. Kronikarz opisuje też radosne chwile związane z otwarciem zakładów azotowych, które miały już zagwarantowane zamówienia nawozów sztucznych na następne cztery lata.

W szkolnej kronice relacja o końcu wojny została oddana z wykorzystaniem niemieckiego mitu narodowego o zdradzie, bohaterstwie i ofiarności⁴⁶.

■ 41 Ibidem, s. 220.

42 R. Kurek, *Dwa wieki...*, t. 1, s. 153–188.

43 *Od czasów gotykiem pisanych. Z dziejów Szkoły Podstawowej nr 24 w Chorzowie*, oprac. M. Syniawa, M. Dylus. J. Kotala, Katowice 2008, s. 11.

44 Ibidem, s. 15.

45 Ibidem, s. 16.

46 H. Münkler, *Mity Niemców*, Warszawa 2013, s. 57–91.

Kronikarz napisał:

Wierność Nibelungów: opresja Nibelungów! Opuszczone przez swych towarzyszy Niemcy poprosiły o zawieszenie broni, które może być utrzymane tylko pod ciężkimi warunkami. Nie jest zadaniem szkolnego kronikarza pisać o przewrocie w Rzeszy. Nawet we wsi ruch dał się widzieć na wszystkich szczeblach. Już na drugi dzień rewolucji utworzyła się lokalna straż złożona z młodych żołnierzy, która utrzymywała ścisły porządek. Na wzór innych miejscowości również tu przystąpiono do tworzenia rady robotniczo-żołnierskiej⁴⁷.

Ewa Wyglenda w *Encyklopedii powstań śląskich* potwierdza, że od listopada 1918 roku do grudnia 1919 roku działały w Chorzowie Rada Robotnicza i Rada Robotniczo-Żołnierska⁴⁸. Sprawy narodowe dla chorzowian szczególnie ważne okazały się po klęsce Cesarstwa Niemieckiego i odrodzeniu Rzeczypospolitej. W wyborach do rady gminy w listopadzie 1919 roku oddano 2079 głosów na listę polską, a na niemiecką 1352, co spowodowało, że Polacy objęli 8 z 12 miejsc w radzie gminy⁴⁹. Na Górnym Śląsku opowiadający się za Polską Ślązacy trzykrotnie chwycili za broń. Walki w Chorzowie toczyły się w trakcie II i III powstania⁵⁰. W traktacie wersalskim z 1919 roku zwycięskie państwa podjęły decyzję, że zostanie zorganizowany plebiscyt, którego wyniki zadecydują o przynależności Górnego Śląska. Jego termin wyznaczono na 21 marca 1921 roku.

Autor szkolnej kroniki odnotował: „Czas plebiscytu i związanych z nim walk również w Chorzowie nie przeszedł bez śladu”⁵¹, po czym opisał zajęcie szkoły przez powstańców w trakcie ostatniego powstania, które zakończyło się dużym sukcesem Polaków – 3 maja 1921 roku miejscowość została opanowana przez oddziały powstańców⁵². Te zagadnienia nie będą przedmiotem naszych analiz, które skupiły się na okresie do czasu poprzedzającego plebiscyt, jednak z uwagi na znaczenie tego momentu dziejowego poddano analizie kartkę pocztową wysłaną z poczty w Królewskiej Hucie, oddalonej 4 km od wsi Chorzów, w dniu poprzedzającym głosowanie⁵³.

■ 47 *Od czasów gotykiem pisanych...*, s. 19.

48 E. Wyglenda, *Chorzów*, [w:] *Encyklopedia powstań śląskich*, red. F. Hawranek et al., Opole 1983, s. 73.

49 Ibidem, s. 73.

50 Ibidem, s. 73.

51 *Od czasów gotykiem pisanych...*, s. 21.

52 R. Kaczmarek, *III powstanie śląskie w 1921 roku*, [w:] *Encyklopedia Województwa Śląskiego*, t. 6, Katowice 2019 [@:] <http://edus.ibrbs.pl/powstania-slaskie/>, dostęp: 12.03.2019.

53 Plebiscytowa kartka pocztowa, [@:] www.eBay.de, dostęp: 27.03.2019.

Na awersie znajduje się fotografia Średniej Szkoły Realnej (*Ober-Realschule*) w Królewskiej Hucie, która została wybudowana w 1912 roku. W centrum, nad fotografią widnieje czarny orzeł – pruski symbol – trzy mający w szponach flagę Cesarstwa Niemieckiego (czarno-biało-czerwona) i Prus (czarno-białą). Gałązka laurowa umieszczona obok drzewców chorągwi jest symbolem zwycięstwa.

Kartka została wysłana z Królewskiej Huty do Wurzelu, a jej odbiorcą był urzędnik – architekt miasta (*Hauptstadtbaumeister*). Nadawca, najprawdopodobniej emigrant, który przyjechał, żeby wziąć udział w głosowaniu, napisał: „Szanowny Panie [...]! Przyjechałem tylko z powodu plebiscytu i muszę przyznać, że nie byłem w stanie wyobrazić sobie dokładnie plebiscytu. Nastrój jest tak samo bardzo dobry. Wysyłam stąd Panu i Pańskim krewnym najlepsze życzenia” (tłum. z języka niemieckiego – P.W.).

Z lakonicznych, mocno stypizowanych zdań napisanych na pocztówce przebijają zadowolenie z przygotowania do plebiscytu i spokój związany z jego rozstrzygnięciem. Wyniki głosowania w mieście Królewska Huta były pomyślne dla Niemców, ale we wsi Chorzów zwyciężyła strona polska.

Kończąc artykuł o tym, co działo się w chorzowskiej gminie przed plebiscytem, chcielibyśmy podkreślić, że dwie dekady poprzedzające go to okres bardzo ważnych zmian ekonomicznych, kulturowych i politycznych. Wieś założona w XIII wieku przez zakon bożogrobców stała się ważnym ośrodkiem przemysłu dla Cesarstwa Niemieckiego, a od 1922 roku dla Rzeczypospolitej Polskiej.

Podsumowanie

W artykule podjęliśmy próbę analizy za pomocą perspektywy socjologii wizualnej kartek pocztowych, druków okolicznościowych (obrazków prymitywnych, zaproszeń) oraz fotografii symboliki życia codziennego i oświeczonego mieszkańców wsi Chorzów na przełomie XIX i XX wieku. Naszym szczególnym zainteresowaniem uczyniliśmy sprawy związane z funkcjonowaniem instytucji, które oddziaływały znacząco na życie mieszkańców. Po pierwsze, opisaliśmy znaczenie parafii pw. św. Marii Magdaleny. Po drugie, ukazaliśmy rolniczy charakter miejscowości, która przez pięć wieków miała status wsi z folwarkiem zarządzanym przez zakonników. Po trzecie, zanalizowaliśmy zmiany związane z rewolucją przemysłową i rozwojem ekonomicznym w latach 1899–1914. Na zakończenie staraliśmy się opisać wybrane opinie panujące we wsi wobec zmian zachodzących po I wojnie światowej do czasu plebiscytu.

Należy zaznaczyć, że następne 100 lat, które minęło od tego momentu dziejowego, było pełne dramatycznych wydarzeń związanych z II wojną światową, wkroczeniem Armii Czerwonej, późniejszymi wywózkami do ZSRR na roboty lub pozostawaniem w sowieckiej niewoli, życiem w PRL-u, „karnawałem Solidarności”, stanem wojennym, migracjami do RFN, wyborami z 1989 roku, likwidacjami kopalń czy „prywatyzacją” chorzowskich zakładów azotowych i elektrowni.

Życie wokół parafii pw. św. Marii Magdaleny toczy się zgodnie ze śląskimi tradycyjnymi wzorami kultury, czyli w przywiązaniu do gwary, wzorów rodziny i życia zawodowego opartego na silnym zaangażowaniu w czynności wykonywane w gospodarstwie domowym i zakładzie pracy, niezależnie od tego, że praca w polu czy w kopalni została zastąpiona działalnością naukową, pracą urzędniczą czy aktywnością zawodową w sektorze usług lub małych przedsiębiorstw.

Summary

What was happening in the Chorzów village before the plebiscite?

Church – industry – agriculture in the perspective of visual sociology

Authors of the article attempt to answer the question on what was happening in the Chorzów village before held on 21st March 1920 the Upper Silesia plebiscite that, according to ending the World War I the Versailles Treaty, was to decide about this region's affiliation to Germany or Poland. Voting was conducted in the Province of Upper Silesia as well as in a small part of the Province of Lower Silesia (Namysłów County).

Jacek Nowak and Piotr Wróblewski describe everyday and ceremonial life of the village's inhabitants, analyzing visual data – photographs, postcards and occasional prints. Furthermore, they also re-study historic works by Tomasz Klenczar, Rev. Jan Macha and Ludwik Musioł.

Authors conclude that life in the Chorzów village (that is now a district of the city of Chorzów called *Stary Chorzów* [Old Chorzów]) has been still going on according to the traditional Silesian cultural patterns.